

Sygn. akt I ACa 25/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Krężolek
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **L. K.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 3 listopada 2016 r. sygn. akt VII GC 108/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 25/17

UZASADNIENIE

Powód L. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 467 854,93 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania z umowy ubezpieczenia za szkodę powstałą w wyniku pożaru w styczniu 2014r na terenie zakładu produkcyjnego należącego do powoda.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa wskazując ,że wypłacone powodowi przed wytoczeniem sporu odszkodowanie w kwocie 1 032 145,07 zł wyczerpuje roszczenie odszkodowawcze albowiem uwzględniono w

jego wyliczeniu franszyzę redukcyjną w wysokości 25 %, odszkodowanie wyliczono metodą odtworzeniową z uwzględnieniem zasady proporcji wynikającej z ogólnych warunków ubezpieczenia (tzw. niedoubezpieczenie).

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2016r. sygn.. akt VI GC 108/16 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz L. K. kwotę 467 854,93 zł z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 3 marca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty oraz kwotę 37 809zł tytułem kosztów procesu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

Pozwany ubezpieczył swój zakład produkcyjny u pozwanego m.in. od ognia i innych zdarzeń losowych w okresie od 3 sierpnia 2013r do 2 sierpnia 2014r na warunkach określonych we wniosku – polisie(...) (...). Polisa obejmowała ubezpieczenie na kwotę 2 520 000 zł przy zastosowaniu wariantu odtworzeniowego na sumy stałe z limitem odpowiedzialności w przypadku szkody (pożaru) określonym na kwotę 1 500 000 zł. Budynki i budowle zostały ubezpieczone na kwotę 1350 000 zł, maszyny i urządzenia oraz wyposażenie na kwotę 520 000 zł a środki obrotowe na 320 000 zł. Pozwany przy zawarciu umowy nie informował powoda o skutkach tzw. niedoubezpieczenia określonego w ogólnych warunkach umowy ubezpieczenia i nie uzyskał od niego zgody na zawarcie umowy w takim wariantcie. W wyniku pożaru jaki miał miejsce w dniu 29.01.2014r na terenie zakładu zupełnemu zniszczeniu uległa hala produkcyjna , magazynowa, namiotowa wraz z maszynami i urządzeniami znajdującymi się w budynkach objętych wykazem załączonym do polisy oprócz podnośnika pneumatycznego i jednego wózka widłowego. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 1 032 145,07 zł . Wartość szkody w budynkach wyniosła 1 135 000 zł, a w maszynach i urządzeniach 944 190,25 zł czyli łącznie – 2 079 190,25 zł.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy odwołał się do zasad wynikających z art. 824 § 1 w związku z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. i wskazał, że wszelkie klauzule ograniczające odpowiedzialność ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia majątkowego, w tym zwłaszcza klauzula proporcjonalności jego świadczenia w stosunku do rzeczywistej wartości przedmiotu ubezpieczenia (wartości odtworzeniowej nowej) stanowią wyjątek , który może znajdować zastosowanie jeżeli ubezpieczający zaakceptuje ograniczenie odszkodowania. Ubezpieczyciel powinien więc wykazać , że informował ubezpieczającego o skutkach zapisu ogólnych warunków umów, w przypadku tzw. niedoubezpieczenia i uzyskał jego zgodę na taki wariant ubezpieczenia. W Ogólnych warunkach Umów w § 21 ust. 5 zawarte jest zastrzeżenie , że w przypadku gdy określona w umowie suma ubezpieczenia ustalona dla danego przedmiotu ubezpieczenia jest niższa niż wartość tego przedmiotu ubezpieczenia w dniu szkody (niedoubezpieczenie) wysokość ustalonego odszkodowania ulega zmniejszeniu w takiej proporcji w jakiej suma ubezpieczenia tego przedmiotu pozostaje do jego wartości w dniu szkody. Zastosowanie przez ubezpieczyciela zasady proporcji, rozumianej jako ograniczającej wysokość odszkodowania w razie niedoubezpieczenia, musiałoby oznaczać, że pomimo określenia w umowie sumy ubezpieczenia w wysokości powodującej niedoubezpieczenie mienia w chwili zawarcia umowy, odszkodowanie ubezpieczeniowe nigdy nie mogłoby osiągnąć poziomu sumy ubezpieczenia, będącej elementem wyznaczającym kalkulację wysokości składki ubezpieczeniowej. Z materiału dowodowego nie wynika jednak aby pozwany skutki takiego zapisu wskazał powodowi przy zawieraniu umowy ubezpieczenia. Zatem wskazane postanowienie ogólnych warunków umów ubezpieczenia pozwanego ubezpieczyciela musi być interpretowane na korzyść ubezpieczającego na podstawie art. 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (t.j.DZ.U. 2013r. poz. 950 ze zm., obowiązującej w dacie zawierania umowy ubezpieczenia i w dacie szkody, obecnie art. 15 ust. 3 ustawy z dnia 11.09.2015r o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej DZ.U.2015r. poz.1844). Wskazane postanowienie § 21 ust. 5 owu zawierające tzw. klauzulę proporcjonalności w związku z niedoubezpieczeniem jest niedozwolona klauzulą umowną co prowadzi do wniosku , że powodowi należy się odszkodowanie w wysokości sumy ubezpieczenia tj, 1 500 000 zł mimo, że szkoda przewyższała tę kwotę. Skoro zaś pozwany na poczet odszkodowania uiścił kwotę 1032 145,07 zł to do zapłaty pozostaje kwota 467 854,93 zł. Jako podstawę prawną orzeczenia Sąd powołał art. 805§1 k.c ustawowe i odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono na podstawie art. 481 k.c. Jako podstawę prawną orzeczenia o kosztach procesu powołano art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22.823,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oraz zasądzonego kwotę 37.809 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Strona pozwana zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 233§1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającej na nieuwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania i zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, poprzez brak wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, iż powód wykazał zasadność i wysokość dochodzonych w sprawie roszczeń, podczas gdy okoliczności te nie zostały potwierdzone zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

2. art. 233§1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie niewszechstronnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego, a mianowicie, że wartość szkody w budynkach wynosiła 1.135.000 zł, a w maszynach i urządzeniach 944.190 zł czyli łącznie 2.079.190,25 zł, a z opinii biegłego sądowego mgr inż. S. B. wynika, że wysokości szkody wynosi 1.379.803 zł (suma ubezpieczenia 1.135.000,00 zł) w budynkach, a w maszynach i urządzeniach 944.190,25 zł (suma ubezpieczenia 870.000,00 zł) czyli łącznie 2.079.190,25 zł (łączna suma ubezpieczenia 2.005.000,00 zł), co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia przez Sąd, iż powodowi należne jest odszkodowanie w wysokości 467.854,93 zł,

3. art. 233§1 w zw. z art. 229 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie niewszechstronnej i dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji ustalenie błędnego stanu faktycznego, a mianowicie uznanie, iż należne powodowi odszkodowanie nie powinno być pomniejszone o franszyzę redukcyjną i kwoty ze sprzedaży złomu, podczas gdy powód w treści pozwu wprost przyznał, iż odszkodowanie winno być pomniejszone o te dwa składniki,

4. art. 328§2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, na których Sąd się oparł, ustalając, że powód doznał szkody w łącznej wysokości 1.500.000,00 zł.

II naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

art. 6 W zw. z art. 361§2 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powód L. K. poniósł szkodę w wysokości przez niego wskazanej, podczas gdy powód nie przedstawił na powyższą okoliczność miarodajnych dowodów, a także, iż pozwana jako ubezpieczyciel powinna pokryć koszty powstałej szkody majątkowej i tym samym, że pomiędzy rzeczona szkoda i zdarzeniem występuje związek przyczynowo-skutkowy, a okoliczności niniejszej sprawy i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalają na aprobatę takiego wniosku.

Strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie kwoty 445031.78 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz z odsetkami ustawowymi opóźnienia od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego, z tą zmianą że na podstawie opinii biegłego ustalił, iż wartość obiektów budowlanych na dzień pożaru wynosiła 1379803 zł, natomiast kwota 1135000zł to suma ubezpieczenia budynków stanowiąca granicę odpowiedzialności pozwanej za szkody w tego rodzaju mieniu. Wartość uszkodzonych maszyn i urządzeń to kwota wskazana prawidłowo przez Sąd Okręgowy 944 190,25

zł czyli łącznie wartość utraconego w wyniku pożaru mienia wynosiła – 2323993,25 zł. Słusznie apelujący podnosił, że opinia biegłego wskazywała inną wartość szkody .

Niezrozumiały jest natomiast zarzut naruszenia art. 6k.c. w zw. z art. 361§2 Kodeksu cywilnego skoro sama strona pozwana w odpowiedzi na pozew przyznała fakt pożaru i zniszczenie mienia na skutek tego pożaru. Strona pozwana na etapie przedsądowym uznała zresztą istnienie tego związku skoro doszło do wypłacenia częściowo odszkodowania. Związek przyczynowo skutkowy pomiędzy pożarem a zniszczeniem mienia nie był więc kwestionowany a jedynie wartość i sposób obliczenia odszkodowania należnego do wypłaty. Wartość tego mienia ustalił biegły a wnioski tej opinii nie są kwestionowane w apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje;

Poza sporem na tym etapie jest brak podstaw do zastosowania zmniejszenia wynikającego z §21 ust. 5 owu albowiem ustalenie przez Sąd Okręgowy abuzywności klauzuli tam zawartej nie jest kwestionowane w środku odwoławczym.

Zgodnie z §5 i § 26 OWU suma ubezpieczenia wskazana w polisie stanowi górną granicę odpowiedzialności za jedno i wszystkie zdarzenia i pomniejszana jest ona o kwotę wypłaconego odszkodowania.

Ustalenie rozmiaru szkody i wysokości odszkodowania następowało natomiast stosownie do §21 OWU. Dopiero następnie można oceniać czy wartość odszkodowania mieści się w granicach odpowiedzialności ubezpieczenia wynikających z sum ubezpieczenia. Słusznie Sąd pierwszej instancji odwoływał się do treści art. 824 § 1 k.c. zgodnie z którym ustalona w umowie suma ubezpieczenia jest wskazaniem maksymalnej kwoty ograniczającej wysokość świadczenia ubezpieczyciela, ponoszącego odpowiedzialność za szkodę powstałą w wyniku zdarzenia objętego ubezpieczonym ryzykiem. Odszkodowanie to odpowiednik wartości utraconego mienia. Od odszkodowania ustalonego według wartości mienia (a nie od sumy ubezpieczenia) należało odjąć zgodnie z §22 i 40 franszyzę redukcyjną. To oznacza, że dla określenia czy odszkodowanie mieści się w granicach określonych w sumie ubezpieczenia należało 25% odnieść do kwot odpowiednio 1379803 zł i 944 190,25 zł a nie od kwot sum ubezpieczenia określających górny limit odpowiedzialności. Wykładnia dokonana przez stronę pozwaną zawarta w apelacji byłaby absurdalna, w sytuacji gdyby doszło w okresie ubezpieczenia do ponownego wystąpienia szkody o wartości niższej od przyjętych limitów. Wówczas bowiem to każdorazowo wypłacana suma odszkodowania w której zawarty jest już tzw. udział własny pomniejszałaby sumę odszkodowania aż do zupełnego jej wyczerpania. Zabieg dokonywany przez stronę pozwaną czyniłby natomiast wskazanie sumy ubezpieczenia nieadekwatnym zawsze w sytuacji istnienia franszyzy redukcyjnej, co jest nie do przyjęcia przy prawidłowo przyjętej przez Sąd Okręgowy zasad wykładni umów ubezpieczenia. Podkreślić należy, że wątpliwości co do tekstu wzorca przygotowanego przez ubezpieczyciela powinny być wykładane z korzyścią dla ubezpieczonego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r. sygn. akt V CSK 90/05 Legalis Numer 177254). Suma ubezpieczenia mogłaby natomiast mieć znaczenie dla określenia odszkodowania w sytuacji gdyby do ubezpieczenia wskazano niższe niż rzeczywiste dane określające wartość przedmiotu ubezpieczenia, co w tej sprawie nie zostało wykazane. Powyższe oznacza, że odszkodowanie za budynki i budowle pomniejszone o franszyzę daje kwotę 1034852,25zł . Odszkodowanie za maszyny i urządzenia pomniejszone o franszyzę redukcyjną daje kwotę 708142,69zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego odliczenie wartości złomu powinno nastąpić przed wyliczeniem udziału własnego w szkodzie skoro wartość sprzedanego złomu zgodnie z zasadą „compensatio lucri cum damno” zmniejsza samą szkodę. Wymagałoby to jednak określenia w jakiej części złom stanowi pozostałość po budynkach a w jakiej po maszynach i urządzeniach. Dla rozstrzygnięcia tej sprawy nie jest jednak ostatecznie konieczne badanie tej okoliczności tj ustalanie czy złom, którego wartość zaliczana jest na poczet odszkodowania stanowi pozostałość po budowlach czy też maszynach, skoro kwoty odszkodowania pomniejszonego o franszyzę mieszczą się w obu limitach odpowiedzialności wynikających z poszczególnych sum ubezpieczenia (odpowiednio 135000zł , 820000zł +50000zł. Zaliczenie zaś pozostałości , które zmniejszają szkodę mogło tylko obniżyć wartość szkody rzeczywistej z wyżej określonych poszczególnych rodzajów szkód. Tym bardziej więc odszkodowanie mieściłoby się w granicach limitów określonych w polisie. Odliczenie wartości złomu dopiero po odliczeniu udziału własnego nie wpływa też na ostateczny wynik matematyczny skoro na poczet odszkodowania za budowle i maszyny oraz urządzenia w łącznej kwocie 1742994,94zł zaliczano wskazane przez biegłego wartości

pozostałości pomniejszone już również o 25% tj 34710,15zł (k224). Taki sam zabieg powinien dotyczyć jednak złomu pozostającego na placu o wartości 4250zł co nie zostało uwzględnione w opinii. Jeżeli przy prawidłowym wyliczeniu wartość pozostałości powinna być odliczona od szkody rzeczywistej to dokonanie tego odliczenia już po uwzględnieniu franszyzy powinno dotyczyć kwoty 3187,50zł (tj. 75%z 4250zł). . Odszkodowanie zwiększają natomiast zgodnie z §18 ust. 1 21 ust. 11 i 12 OWU koszty w tym koszty uprzątnięcia, które biegły określił na kwotę 12387zł (po uwzględnieniu udziału własnego k-224). Odszkodowanie mieszczące się w granicach sum ubezpieczenia łącznie winno wynieść więc 1717484,29zł (1742994,94zł-34710,15zł-3187,50+12387). Biorąc jednak pod uwagę , że w polisie wskazano limit dla ryzyk pożaru na jedno zdarzenie na kwotę 1500000zł, to właśnie ta kwota określa w tym przypadku granice odpowiedzialności. Skoro więc wypłacono przed wniesieniem sprawy kwotę 1032145,07zł to zasądzona powinna zostać kwota 467854,93zł a więc zasądzona zaskarżonym wyrokiem. Mimo więc częściowej zasadności zarzutu dotyczącego wartości mienia, apelacja jest bezzasadna. Wobec powyższego ten środek odwoławczy oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie §2 pkt 5 i §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm.).

SSA Marek Boniecki SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg